

# Pożegnanie kapitana Wacława Mickiewicza



rzędu miejskiego i powiatowego. - Śmierć, niezależnie od wieku, zawsze przychodzi niespodziewanie. Dziś odczuwamy żal, lecz jednocześnie czujemy dumę, że śp. Wacław był członkiem naszej społeczności.

Wacław Mickiewicz urodził się 96 lat temu na Wileńszczyźnie, w okolicach Nowogródka. W czasie wojny był żołnierzem V Batalionu 77. Pułku Piechoty Kompanii Armii Krajowej Okręgu Nowogródzkiego. Uczestniczył w bitwie o wyzwolenie Wilna (6-13.07.1944 r.). Gdy zmieniły się granice Rzeczypospolitej, przybył do Wielkopolski i związał się z Ostrzeszowem.



Na ostrzeszowskim cmentarzu kolejne żołnierskie pożegnania. Wolno przesuwa się kondukt pogrzebowy, odprowadzający na wieczną wartę kapitana Wacława Mickiewicza - żołnierza Armii Krajowej, uczestnika bitwy o wyzwolenie Wilna, wieloletniego prezesa ostrzeszowskiego koła Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych. Modlitwa, krótkie słowa pożegnania i unoszące się ku niebu dźwięki graney na trąbce melodii...

- Był to człowiek prawy i uczciwy, kochający Polskę. Zawsze można było na niego liczyć przy organizacji uroczystości patriotycznych. Chętnie też uczestniczył w spotkaniach z młodzieżą, dzieląc się swoimi przeżyciami wojennymi - mówił Wojciech Bąk, sekretarz miasta i gminy, składając wyrazy współczucia w imieniu samo-

ległość, za co uhonorowany został medalem „Pro Patria”.  
Słowa pożegnania i wyrazy współczucia dla bliskich i przyjaciół zmarłego złożył poseł Andrzej Grzyb. - Prezes Związku Kombatantów w Ostrzeszowie - Wacław Mickiewicz - wielokrotnie na tym cmentarzu odprowadzał swoich kolegów, drogę, z którymi przeszedł trudną drogę do Polski wolnej i demokratycznej. Żegnał ich w przekonaniu, że to jest powinność tych, którzy jednoczą się w Związku Kombatantów. Dzisiaj pozostało ich tylko 16. Żaden z nich nie może tu stanąć, bo wiek i zdrowie nie pozwalają...  
Dlatego właśnie w ich imieniu poseł dziękował: Chcę ci, drogi prezesie, podziękować za tę piękną drogę, za wszystkie dobre czyny, które zostały zapisane w pamięci ludzi...  
Pogrzeb kapitana Wacława Mickiewicza odbył się 29 czerwca. Otuliła go ostrzeszowska ziemia, którą pokochał tak jak rodziną Wileńszczyznę.  
K. Juszcak

## CZY TAK SIĘ TRAKTUJE KLIENTA?

„Od 5 lipca 2021 r. obsługa klienta BOŚ w Ostrzeszowie (ul. św. Mikołaja 9) zostanie przeniesiona do Ostrowa Wilk. (ul. Raszkowska 48). BOŚ Bank”.

Taki lakoniczny komunikat (sms), klienci ostrzeszowskiego oddziału BOŚ otrzymali w piątek, 25 czerwca. Mieli zatem tylko tydzień, by uporządkować swoje sprawy finansowe w tutejszym oddziale bankowym. Nic dziwnego, że sytuacja ta bardzo

wszystkich zaskoczyła. Od poniedziałku do piątku - od rana do zamknięcia banku, przed budynkiem BOŚ ustawiały się kolejki. Jedni chcieli likwidować swe konto, inni dokonać wypłat, aby ustrzec się konieczności wyjazdu do Ostrowa. W gronie oczekujących przeważały osoby zaawansowane wiekowo. Nic dziwnego, bo to przecież ludzie starsi najbardziej obawiają się konieczności jazdy do Ostrowa, zatem

woleli ustawić się w kolejce i czekać z poświęceniem, by - o ile to możliwe - jeszcze tu na miejscu rozliczyć się z bankiem. A przypiekające słońce dodatkowo wyciskało „ostatnie poty” z kolejkowiczów.

- Niedawno byłem w tym banku, gdzieś dwa tygodnie temu, mogli wówczas udzielić mi informacji, że ten oddział niebawem przestanie istnieć. Gdybym wiedziała o tym wcześniej, pewne sprawy załatwiła-

bym inaczej - mówi jedna z klientek BOŚ. - Od 25 lat mam konto w tym banku, niech dadzą nam wybór, czy w dzisiejszych czasach tak się traktuje klienta?

To właśnie najbardziej boli stojących przed bankiem ludzi, że zostali potraktowani jak zbędny balast, że nikt wcześniej z nimi nie rozmawiał, nawet nie sugerował, że istnieje prawdopodobieństwo zamknięcia oddziału. Ludzie mieliby czas, by przemyśleć swoje decyzje - czy pozostać w banku i jeździć do Ostrowa, czy zamknąć konto. Pośpiech jest zawsze złym doradcą, a niestety bankowi urzędnicy sami sprokurowali taką sytuację, że teraz ich klienci czują się zagubieni i oszukani. Nikt przecież nie uwierzy, że decyzja o zamknięciu oddziału BOŚ w Ostrzeszowie zapadła w ciągu tygodnia.

Obraz ociekających potem ludzi, czekających w słońcu na możliwość wejścia do budynku bankowego, na pewno nie działa na korzyść firmy, już nie mówiąc o zaufaniu do banku. Czy aż tak trudno było wysłać klientom BOŚ cytowany na wstępie sms przynajmniej dwa tygodnie wcześniej?

K.J.

Pomysły  
na kuchnie

DASZCZYK

Salon pokazowy - Myje 6  
62 730 02 26

KUPIŁEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?

ZAREJESTRUJEMY  
GO ZA CIEBIE

ZAŁATWIAMY:

- Urząd Celny - akcyza
- Urząd Skarbowy
- Wydział komunikacji - rejestracja
- Tłumaczenia - wszystkie języki
- Ubezpieczenia

Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!

TCG grupa  
bezpieczeniowa  
finansowa

ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

tel. 62 730-01-62  
kom. 730 269 195  
Pn. - Pt. od 8.00 do 16.00

